

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Śrzedzie dnia 14 Września r. s. 1821 roku.

WŁADOMOSCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet petersburskich jest dnia 6 września.

Dnia 30 sierpnia. Jenerał piechoty Hrabia Miloradowicz udarowany został znakami brylantowemi orderu s. Jędrzeja, w nagrodzie odznaczających się dla oyczyzny zasług i na okazanie szczerze gołniejszy dla niego łaski Monarszey.

Dnia 30 sierpnia. W nagrodę 65letniej służby z odznaczającą się gorliwością, rzeczywisty radca tajny, senator, Cuitrowo, mianowany kawalerem orderu s. Alexandra Newskiego.

Dnia 30 sierpnia. Radca tajny kontroler państwa, Baron Kampenhauzen, w nagrodę odznaczających się gorliwością dla dobra państwa, mianowany kawalerem orderu s. Włodzimierza 1szej klasy.

Dnia 27 sierpnia. Radca tajny senator, Diwow, w nagrodę odznaczających się gorliwości w służbie, której nowy dowód okazał w sprawowaniu kolegium państwa spraw zagranicznych, mianowany kawalerem orderu s. Włodzimierza 2giej klasy wielkiego krzyża.

Dnia 30 sierpnia. Jenerał porucznik Sukin w nagrodę gorliwej służby mianowany kawalerem orderu s. Włodzimierza 2giej klasy wielkiego krzyża.

Dnia 30 sierpnia. Jenerał gubernator archangielski, ołonecki i wołogodzki, wice-admirał Kłoczkew, w nagrodę odznaczających się gorliwością w służbie, mianowany kawalerem orderu s. Włodzimierza 2giej klasy wielkiego krzyża.

D. 30 sierpnia. Jenerał major Muchin, w nagrodę odznaczających się gorliwości w służbie mianowany kawalerem orderu s. Włodzimierza 2giej klasy wielkiego krzyża.

D. 29 sierpnia. Koniuszy dworu J. C. M. Xiazę Dothoruki, na okazanie zadowolenia Cesarza Jegomości z zawiadownictwa powierzonego mu wydziału, mianowany kawalerem orderu s. Anny 1szej klasy.

D. 27 sierpnia. Rzeczywisty radca stanu, Polenow, w nagrodę odznaczających się gorliwością w obowiązkach służby, mianowany kawalerem orderu s. Anny 1szej klasy.

D. 30 sierpnia. Rzeczywisty radca stanu, penzeński gubernator cywilny Lubiczowski, w nagrodę gorliwości w pełnieniu obowiązków, mianowany kawalerem orderu s. Anny 1szej klasy.

D. 30 sierpnia. Rzeczywisty radca stanu, wiatki gubernator cywilny, Dobrzyński, w nagrodę 40letniej służby i dobrego porządku w gubernii jemu powierzonej, mianowany kawalerem orderu s. Anny 1szej klasy.

Podług Ruskiego Inwalida, przez dodatek do Naywyższego rozkazu dziennego, z dnia 30 sierpnia, liczący się w kawalerii jenerał major Jeszin, naznaczony naczelnikiem 2giej dywizyi ulanów, na miejscu jenerał majora Józefowicza, który się ma uważać w kawalerii lekkiej.

Ryga, dnia 8 września. N. Wielka Xieźna Alexandra Fedorowna przybyła tu wczoraj zrana o godzinie 11, i udała się natychmiast w dalszą podróż do Petersburga.

Kurs petersburski dnia 2 września: dukat holenderski nowy 11 r. 90 k., stary 11 r. 80 kop. — Zmiana złota 2 r. 89 k., — Zmiana srebra 21 r. 77 kop.

Nieustający dochód kommissyi umorzenia długów: 68 assygn. — po 101 — 77½ procentow.

KROLESTWO POLSKIE.

Warszawa, dnia 18 Września.

Dnia wczorayszego w stolicy tutejszey uroczyscie obchodzone były Imieniny Najjaśniejszey Cesarzowej i Królowey Elżbiety Alexiejewny, przez powinśzowania i nabożństwo, odprawione w kościele metropolitalnym przez JW. Arcybiskupa warszawskiego, prymasa królestwa, w obecności JO. Xiecia Namiestnika Królewskiego i władz krajowych, tudzież przez oświecenie miasta i gminach publicznych.

Stosownie do ustawy konstytucyjney i statutu organicznego o reprezentacyi narodowej, z powodu bliżenia się epoki zwołania zgromadzeń politycznych, a rząd wielu przedmiotów rychłej decyzji senatu w przepisany komplecie wyznaczających: zastępujący prezesa senatu na honor wezwać JWW. Senatorów, aby naydalej na dzień 1 października r. b. do Warszawy niezawodnie zjechać się raczyli. W Warszawie dnia 15 września 1821 roku Malachowski, S. W.

Po skończonych obrótach i popisach jesiennych, półki, które stały obozem pod Warszawą, wracają już od dnia wczorayszego na leże zimowe.

Woda na Wiśle od dwóch dni znacznie przybiera.

ANSTRYA.

(z Gaz. warsz.) Wiedeń, dnia 6 września. N. Cesarzowa nasza, wracając z Tegernsee przybyła d. 30 z. m. do Salzburga, a nazajutrz po wysłuchaniu mszy s. i obejrzeniu niektórych osobliwości, udała się w dalszą drogę przez Wels.

Dnia 8 września. Spodziewają się u nas przybycia Króla angielskiego, bo miał przyrzec Xiazęciu Esterhazemu, iż zwiedzi piękne jego dobra w Węgrzech. Już pomieniony Xiazęca kazał czynić wielkie przygotowania do łowów, gdyż Król angielski jest wielkim miłośnikiem polowania.

Dnia 10 września. Słychać tu, iż Baron Stroganow, poseł rosyjski, który jak wiadomo, opuścił Stambuł, nie będzie miał tymczasowię zadnego następcy. Pan Lutzw, internuncjusz anstryacki przy rządzie tureckim, odebrał zalecenie, aby oczekiwane w Stambule pismo względem odpowiedzi Porty, daney na Ultimatum Rosyjskie odebrał, i podał je komu należy, tudzież, aby się zajął dalszemi układami dyplomatycznymi między dworem Rosyjskim i Tureckim. Sądza tu, iż zatargi między obu wspomnionemi Mocarstwami ułatwia się w dobrym sposobie, i dla tego cena papierów skarbowych podniosła się.

Gracy tuteysi posłali 5,000 zł. ryńskich żołtom swoim, którzy z Wołoszczyzny uciekać musieli. Niewiadomo co ludzie ci czynić będą. Wierzą chcieliby udać się do Morei.

Niekiedy przechodzą tedy półki piechoty z Czech do Węgier dla zastąpienia wojska, które się zbiera na granicy tureckiej. Zdaje się, iż nadworna rada wojenna nie myśli rozciągnąć kordonu na granicy, lecz przestaje na posunięciu wojska do dalszych stanowisk. 17 półków pogranicznych jest uzupełnionych i w pogotowiu do drogi.

ANGLIA.

(z Korr. warsz.) Londyn, dnia 7 września. Powrócił tu Xiazę Wellington ze stałego ładu.

IRLANDYA.

(z Gaz. Warsz.) Dublin dnia 26 sierpnia. Król opuścił Dublin z nieukontentowaniem d. 25 b. m. i udał się do *Slane-Castle*, dóbr Margrabiego *Counyngnam*, gdzie dotąd bawi. Przyczyna wyjazdu jest następująca: Dnia 24 uczynił Monarcha zasejtyt obywatelom *Dublina*, będąc na uczcie danej przez Lorda prezydenta w *Mansionhouse*. Gdy o godzinie 10 opuścił zgromadzenie, odprowadził go Lord Prezydent, który około północy udał się do domu, a naczelnictwo zostawił Aldermanowi *John Claudyus Beresford*. Ten ledwo je objął, proszono zaraz przez deputacyą o wniesienie miłosownego toastu: *niech żyje pamiątka sławnego i niesmiertelnego Wilhelma III.* Król ten, mąż Królowey *Anny*, córki wygnanego Króla *Jakoba II*, zwyciężył był pod *Boyne* teścia swego, który z posiłkami francuzkimi do Irlandyi wylądował, i którego tameczni katolicy mocno wspierali, a który potem musiał wrócić do Francyi. Monarcha ten okazywał także surowość katolikom irlandzkim, i dla tego pamięć jego dla wyznawców tej wiary jest dotąd niemiłą. Alderman słusznie nie chciał wnosić tego toastu, gdyżby przypomniał spory dwóch stronnictw w Irlandyi, to jest katolików i ewangelików, którzy szczęśliwie pogodzili się za panowania *Jerzego III*, zezwolił jednak na zdrowie Aldermana *Darleya*, obecnego członka zgromadzenia, będącego oraz wysokim urzędnikiem policyjnym. Ten podziękował wszystkim, a korzystając z okoliczności, wniósł nieszczęśliwy ów toast, który z wielką radością przyjęto. Niewiadoma jest jeszcze istotna przyczyna tego nieprzyjemnego wypadku, który zapewne ściśle śledzony będzie. Dnia 25 b. m. o godzinie 2giej wyjechał ztąd Król, i kazał natychmiast przywołać do *Slane-Castle* Pana *Plunkett*, znanego nieprzyjaciela katolików; sekretarza stanu Pana *Grant*, jeneralnego prokuratora i jeneralnego instygatora, z którymi długie rozmawiał. Gazety ministeryalne składają całą winę na podchmielone głowy gości, a bardziey na Aldermana *Darleya*, który, podług wszelkiego podobieństwa, urząd utraci. Ganią Lorda prezydenta za zbyt prędkie oddalenie się z uczty. Xiążę *Esterhazy* i młody Xiążę *Mettelnich* wyjechali z *Dublina* do *Glasgow*. Uroczystość na wielkim placu *Kurragh* jest odwołana. Nie słyhać już o pomniku dla Króla. Część dworu królewskiego opuściła *Dublin* d. 24 b. m.

Teraźniejsza ludność Irlandyi wynosi blisko 6 milionów 500,000, między którymi jest 4 miliony katolików.

FRANCYA.

(z Gaz. i Kor. Warsz.) Paryż dnia 1 września. Nagłe przybycie Xiążęcia *Wellingtona*, wielkie honory, z którymi bywa przyjmowany, i obrady, które miewa codziennie z ministrami spraw zagranicznych i wojny, wszystko to domyślać się każe wielu rzeczy tyczących się obecnego stanu Europy. Poselstwo to Xiążęcia ma mieć na celu, jak słyhać, zawarcie związku Francyi z Angliją, w celu utrzymania równowagi Europy takiej, jaką w roku 1815 na kongresie wiedeńskim uchwalono.

Wczoray Xiążę *Wellington* był na wielkim obiedzie u Hrabiego *Latour Mauburg*, naszego ministra wojny. Inni ministrowie, oraz posłowie dworów zagranicznych, myśleli także dać obiady dla niego, jeśliby tu dłużej zabawił. Wczoray odebrał dwóch nadzwyczajnych gońców z Londynu.

Onegday Xiążę *Wellington* długo naradzał się z posłem rosyjskim, Hrabią *Pozzo di Borgo*; a wczoray pożegnawszy się z Królem i rodziną jego, udał się zaraz napowrót do Anglii.

Słyhać, iż eskadra tulońska połączy się z angielską, stojącą przy *Dardanellach*.

Gazeta paryzka pisze: iż przez zamordowanie xięży i innych spokojnych greków, zgwałcenie turcy prawa narodów, i że nie można do rządu tureckiego stosować zasad względem prawnych rządów. Chwali stałość Barona *Stroganowa*, który po upłynieniu czasu do odpowiedzi Porcie przeznaczonego, bez paszportu po ośmiu dniach wyjechał ze *Stambułu*.

W Polsce mają być jeszcze potomkowie *Leona Izauryczyka* także mający prawo do tronu

wschodniego. Wiadomo, iż berlo greckie przechodziło prędko z jednej rodziny do drugiej.

W uroczystość ś. Ludwika dał Król wielką wstęgę orderu legii honorowej hrabiemu *Simeon*, ministrowi spraw wewnętrznych, a dnia 31 z. mca baronii Pana *Pasquier*, ministra spraw zewnętrznych, czyniącey 10,000 fr., nadał majorat, spadający po zgonie jego na potomków płci męskiej w prostej i prawej linii, z zastrzeżeniem prawa pierwszeństwa.

W *Aveyron* umarł właściciel, nazwiskiem *Paleng*, mający 111 lat, a do samego zgonu był wesoly i nie stracił przytomności. Umarł rozmawiając z synem.

W tych dniach ogłosił tu urzędownie poseł angielski, iż monarcha jego przybędzie do Paryża pod nazwiskiem Xiążęcia *Brunswickiego*. Na przyjęcie jego poczynione już są przygotowania, a ma mieszkać w pałacu *Elisée*.

Jenerałowa *Moreau* umarła w *Bordeaux*.

Przy *Pont-Neuf* w Paryżu założono łazienki, w których damy lepszego tonu nie tylko kąpać się, ale i uczyć się pływania bez żadnej nieprzyzwyczajności mogą.

(z guz. *Zusch*.) Jedno z pism publicznych wyraża: „Można zrozumieć angielskich gazetarzy, którzy cōranek, na długich stronicach gazet swoich, usiłują nam dowieść, że Francya powinna trzymać z Angliją. Cóż Francya ma wspólnego z kramarzami nadbrzeżnymi i rekodzielnikami z *Manchester*? Czyli dla tego, że krzyż zaymie miejsce półkieżycy na brzegach *Bosforu*, a nawet nad czerwonym morzem; równiny *Beauce* i *Pikardy*, winnice *Burgundy* i *Guienne* przestaną obdarzać nas swemi plonami? Te dary nieba przewyższają przedaż kallikotu (kartunów), a nawet haracz *Nabobów*. Jestże dla nas korzyścią, że kompanija kupców wysysa *Indostan*? Mamyż drzeć, że woyska zagrażają ciągnięciem w dalekie strony? Kiedy Anglik woła do Francuza: Walcz razem ze mną! wtedy Francuz będzie mógł przynajmniej zapytać się Anglika, jaką masz sprawę, jakaż jest krucjata, do której mnie wzywasz? Jestże wiara chrześcijańska albo cywilizacya zagrożona? Czyliż ma powstać dawna Europa, dla zwalczenia nowego *Genis-Kana*? Powstały już znad *Tamizy* zuchwałe głosy i uprzedziły nasze zarzuty. Oycowie nasi zwalczyli nieprzyjaciół wiary: a dziś mamy za nich walczyć! Rycerstwo dworu *Ludwika XIV* pospieszyło do *Węgier*, w obronie zagrożoney od *turków* cywilizacyi; my zaś mielibyśmy ciągnąć do *Tracyi*, dla dźwignienia tam upadającej tyranii! Ale co mówimy o bronieniu? Czyż wiemy kogo chcą utrzymać albo zniszczyć? Wczoray jeszcze gazetarze londyńscy nie chcieli, żeby *Porta* i na piedz ziemi utracila: dzisiaj chcą oderwać od niej *Egipt* i niektóre wyspy greckie! A jestże w planie tym mowa o Francyi? Tak jest: ma ona dać swoich żołnierzy, posłać swoje okręty, przelać swoją krew, i wysypać swoje złoto. A jakież wynagrodzenie ma sobie zapewnione? Bynajmniej żadnego zgola. Od 50 lat nie widziała Francya powiększenia się posiadłości swoich; a to, co posiadała, zmniejszonem zostało. A teraz kiedy blogi pokój, kiedy podniesiony przemysł straty jej wynagradzają, maż usłuchać zwodniczych podszeptów? maż za obcą sprawę podadź się w niebezpieczeństwo? Francya posiada oręż *Bajarda* i *Turena*; ale czy powinna go dobywać, dlatego, że drżą kupcy londyńscy?”

TURCYA.

(z Kor. Warsz.) *Stambuł* dnia 10 sierpnia. Do tego stopnia dochodzi gniew rządu naszego przeciw grekom i wszystkim w powszechności chrześcijanom, iż lękać się należy, a żeby dywan nie przywrócił w całości ustawy *Imana Omara-el-Rhatib*, krewnego *Mahometa*, której kilka artykułów przestało mieć swój skutek od stu lat przeszło. Oto jest ta ustawa:

Art. 1) Chrześcijanie nie będą mogli stawiać w krajach nam podległych ani kościołów, ani klasztorów, ani monasterów, ani mieszkań pustelniczych. 2) Nie wolno im naprawiać kościołów. 3) Mieszkać będą w osobnych miejscach, a domy ich nie mogą mieć piater. 4) Chrześcijanie obowiązani

są przyjmować do domów swoich i żywić przez trzy dni wszystkich podróżujących Mahometanów 5) Nie wolno przyjmować do domu szpiegów, a wiedząc o nich, powinni ich zaraz donosić Muzułmanom. 6) Nie mogą szafować między sobą sprawiedliwości. 7) Ogłasza się chrześcian za niezdolnych do świadczenia w sądach. 8) Za przyściem do ich domu Muzułmana, powstać z miejsca, i uściąpić im je powinni. 9) Nie mogą ubierać się i stroić zwyczajem muzułmanów. 10) Jadąc konno, nie mogą siedzieć na siidle; nie mogą także nosić jakiegokolwiek broni, ani nawet kija. 11) Nie będą przedawali wina; nie dozwolą rosnąć włosom, nie mogą zapuszczać wąsów długich, ale tylko krótkie. 12) Nie wolno im wyrzynać na swoich pieczętkach ani nazwisk, ani cyfr, a zwłaszcza krzyżów. 13) Nie wolno im nosić widocznie poza domami ani krzyża, ani xiażki ich wiary, tudzież wykonywać przysięgi na Chrystusa i N. Pannę. 14) W kościołach mogą śpiewać, ale niskim głosem. 15) Modlić się cicho za umarłych. 16) Z dzieci ich obojey płci będzie wybierana dziesięcina sultańska, a te będą wychowane w wierze mahometaniskiej."

NB. Artykuły 1, 2, 6, 7, 8 i 9 ty były zawsze zachowywane, ale inne poszły były w zaniebanie.

Korfu dnia 28 lipca. Eskadra grecka złożona z 21 brygów zdobyła miasto i twierdzę Porto-Palermo w Akroceranii. Coraz bardziej powodzi się grekom. Średnia Albanija i cała Macedonija zupełnie powstały.

Zagraniczni oficerowie, a zwłaszcza francuzcy, angielscy, i niemieccy, przybywają ciągle do Grecyi. Niedawno amerykański okręt wysadził na ląd przy Parga sławnego francuzkiego inżynijera Amadée de Renneville.

Odessa dnia 21 sierpnia. Po przybyciu tu Barona Strogonowa rozestano wszędzie gońców. Panu, Pino konsułowi rosyjskiemu na Wołoszczyźnie, posłano rozkaz uwiadomienia poddanych rosyjskich, ażeby interessa swe załatwili, i nad własnem czuwalu bezpieczeństwem. Na okęcie Barona Strogonowa przybyło ze Stambułu przeszło 180 rodzin chrześcijańskich. Wyjazd jego przeraził Turków trwogą. Zdjęto zaraz embargo włożone na okręty rosyjskie. Przybycie do Stambułu reszty floty tureckiej, rozproszoney przez Greków wielką obawę wzniciło w Stambule.

Korpus kapitana Jordaki w Multanach obraż się powiększa. Zajął on obronne stanowisko przy Rymniku, gdzie do ostatniej kropli krwi bronić się umysł. Lubo ma tylko 800 żołnierzy, pobił już kilkakrotnie Turków. Rozpacz wszystkim dodaje siły. Ostatnią odezwe swoję tak zakończył: *Śmierć albo hańba!* Wybierzmy zaszczytną śmierć, i z orężem w ręku nabądźmy nazwiska ostatnich Greków.

HISZPANIA.

(z Gaz. i Kor. Warsz.) Madryt dnia 20 sierpnia. Wczoraj rano nadeszła tu wiadomość, z St. Ildephonse, że Król nagle zachorował, i z tej przyczyny do Madrytu powróci.

W tych dniach uderzył piorun w jedną z większych wież klasztoru eskuryalnego, i w mgnieniu oka ogarnął ją płomień. Będąc na niey dzwony spadłszy przebiły dwa sklepienia. Szerzył się mocno pożar wszystko niszcząc, i lekano się o cały gmach, pomimo gorliwego krzątania się milicyi, władz i wszystkich mieszkańców w gaszeniu ognia. Zaledwo go ugaszono nazajutrz. Szkoda ztąd jest niezmierna.

Do dnia dzisiejszego przedano własności narodowych w Hiszpanii 765, za które wziął skarb

publiczny 97,512,319 realów (niespełna 40 milionów zł. p.)

Madryt dnia 21 sierpnia. W 11 miesięcy po zaczęty sprawie zapadł nareszcie w Vigo wyrok sądowy na członków tak nazwaney Junty apostolskiej, która na granicy portugalskiej chciała ustanowić rząd przeciwny konstytucyi. Ośm osób, między któremi jest *Don Ciceron*, skazano na śmierć, a 75 innych na kary pieniężne i więzienie. Hrabia *Terra-Musquiz* ma być wywieziony na 10 lat do Airyki, jeśli za każdy rok nie zapłaci 10,000 piastrow.

Dowódca powstańców południowo-amerykańskich *Rurbide*, mieniący się naczelnym wodzem woyska cesarskiego, opanował miasto *Valladolid* w prowincyi Meksyku, gdzie się urodził. Dnia 24 lutego podał Vice Królowi meykańskiemu projekt konstytucyi, obcymu 24 artykułów. Treść ich następująca: Nowa Hiszpania, niepodległa dawney, ma mieć umiarkowany rząd monarchiczny, przepisany później osobną konstytucyą. Król hiszpański będzie Cesarzem meykańskim; lecz jeśli nie przybędzie na czas oznaczony, i konstytucyi nie zaprzysięże, w tym razie władza monarchiczna dostanie się infantowi *Don Carlos*, lub bratu jego. Junta rządowa trudnić się będzie sprawami krajowemi aż do zebrania się stanów meykańskich, które ułożą konstytucyą. Rząd meykański mieć będzie opiekuńcze woysko, nazwane *trzema rękoykami* (*). Jedna tylko wiara katolicka ma być w kraju.

Jenerał *Mina* w odezwie do Galicyan stara się oczyścić z zarzutu republikanizmu i tak kończy: — „Kiedy w Hiszpanii słowo konstytucya jedno znaczy, co oyczyzna, religia i Król, dla tego wydawamy okrzyk: *niech żyje konstytucya!*“

Przed kilką dniami, śpiewak kapeli królewskiej nazwiskiem *Martina* wyskoczył oknem i zabił się na miejscu. Mówił, iż sprzykrzył sobie życie, widząc upadającą wiarę.

Zaszły w tutejszey stolicy rozruchy przez kilką dni trwające, w skutku których, *Morillo* kapitan jeneralny prowincyi naszej, złożył ten urząd.

WYSPY JONSKIE.

(z Gaz. Zusch.) Zante dnia 1 sierpnia. Senat Peloponezu, który przy źródłach rzeki *Eurotas* (starożytne imię wielkiej rzeki w Morei, dziś *Basilipotamos* i *Vasilipotamo* zwaney) ma swoję stolicę, uwiadamia w odezwie swojej pod 15 lipca (star. stylu) o zajęciu w posiadłość *Mistry* (Sparty) i *Bardani*, dwóch miast Lakonii. Woysko z *Argos* zajęło pobrzeże naprzeciw wyspy *Hydry*, dla łatwiejszego opatrywania ztamtąd potrzeb wojennych, i bronięcia kanału między *Hydrą* i *Moreą*. Oczekują ze strony greków ogłoszenia aktu podobnego do oświadczenia niepodległości Stanów Zjednoczonych Ameryki północney; ogłoszenie jego miało zostać opóźnione tylko z tego względu, jaki rozumieją być winnym dla pewnego wielkiego mocarstwa, w którem wielką ufnosć pokładają. Ustał tu zupełnie handel. Cena zaś żywności, a znią razem i niepokontentowanie, podnoszą się coraz bardziej. Anglicy wysłali znowu woysko do *Cefalonii*.

(*) Nazwisko to ma być dane z tej przyczyny, iż woysko ma być rękoyką: 1) wiary; 2) niepodległości kraju; 3) ścisłego związku między amerykańskimi i europejskimi.

Wolno Drukować F. N. Golański Ckł. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	W i a t r y.	Odmiana w powiet.
	dnia 12 średnia	27 cal. 11,95 lin.	+ 7,38 stopni	Południowy	Pogoda
	dnia 13 średnia	27 — 8,77 —	+ 8,85 —	Południowy	Deszcz
	dnia 14 godz. 6	27 — 7,4 —	+ 9. —	Południowy	Mały Deszcz

Wilno dnia 14 Września 1821 roku v. s.

L i c y t a c y a.

1. W mieście pawiatowym Lidzie Lazaret wojskowy potrzebuje reperacyi, dla zmniejszenia kosztu z ziemskich powinności na tę reperacyą wyrachowanego, dopełnienie oney poleceniem będzie temu, kto za mnieyszą summę przyjąć zechce. Na ten koniec odbywać się będzie w izbie Skarbowey Grodzieńskiej licytacya w dniach 15 i 25 września i 1go listopada r. b. wzywając na tę licytacyą życzących zatrudnić się wymienioną reperacyą, izba Skarbowa oznajmuje, iż cena pierwotkowa jaka do zmniejszenia z licytacji podana będzie, jest r. s. 259 k. 44 i że stosownie do tej summy przystępujący do licytacji powinni będą złożyć kaucyą zabezpieczającą dopełnienie przyjętego obowiązku. 1821 roku września 10 dnia. Radca Wincenty Styczyński. Registrant Mirny.

Sądy Ewdywizorskie.

1. Sąd taxatorsko-ewdywizorski na usatysfakcjonowanie wierzycieli J.W. Wojewodzica Prozora do majątku Mazuryszek dnia 2 września 1821 r. zebrany, do rozbioru sprawy konkursowej przystępując; strony interessowane o tem jak również, że dzieło ewdywizyi bez żadnych odkładów ukończyć postanowił, zawiadamia, i że takową awizacyą Redakcyą do gazety Kur. Lit. przysłać może; poświadcza, Andrzej Bobrowicz b. Prezydent Grodzki Ptu Zawileyskiego Ewdywizor. Bonifacy Wincza b. Sędzia Grodzki ptu Brasławsk. Ewdywizor. Adam Zapasnik Sędzia Grodzki Wileński i Ewdyw.

D e n t y s t a.

1. Niżej podpisany mam honor zawiadomić szanowną publiczność, iż na żądanie wielu osób, postanowiłem przedłużyć pobyt mój w tutejszym mieście i zabawić przez całą zimę aż do przyszłej wiosny. Mieszkanie moje ciągle w domu W. Machnauera na ulicy zamkowej. J. Neumark Dentysta aprobowany przez collegium medicum. W Berlinie i w Warszawie.

Pokoje do najęcia.

1. Zawiadamia się w mieście Wilnie, że na Rudnickiej ulicy, w domu Cwilingów są pokoje górne ze wszelkimi wygodami do zaarendowania rocznego, ktoby życzył raczy się zgłosić do tegoż domu.

Arenda domu.

2. Od Wileńskiej Mieyskiej Policji ogłasza się: że w dniach 22go, 23go i 24go teraźniejszego mca na wzięcie w jednoroczną arendowną tenutę z 29 tegoż mca, będzie się odbywać publiczna licytacya domu Starosciny Zabłotkiej, położenie mającego na Wileńskiej ulicy pod N. 698 z tym, gdyby żądający dla targów jawili się do Wileńskiej Mieyskiej Policji na wyż oznaczony termin. Jan Terpilowski Inspektor. Tytułarny Sowiełnik Hutowicz.

Appartement do najęcia.

2. Przy ulicy Sto Jańskiej, w kamienicy dawniej J.W. Balińskich, teraz W. Doktora Wró-

blewskiego, jest od ś. Michała rocznie, półrocznie lub miesięcznie mieszkanie od dziedzińca na drugim piętrze z meblami do najęcia, składające się z przedpokoju, dwóch dużych pokoi, sieni, kuchni, izby dla ludzi, spiżarni, piwnicy, stajni na dwa konie i wozowni na jedną karytę. Cena stała za rok r. s. 200, kto za cały rok zgóry zapłaci r. s. 180, za pół roku zimowe do ś. Jerzego r. s. 120, miesięcznie rubli sr. 25; chcąc widzieć to mieszkanie, i na one dać zadztek, można się udać do JP. Jurgiewicza w domu JW. Wysogirdowej na dole przy ulicy Sawicz na rogu mieszkającego.

U w i a d o m i e n i e.

3. W aktach grodzkich powiatu oszmieński-go. d. 30 czerwca i powtórnie d. 2 augusta roku bieżącego, zapisane zostało oświadczenie, w imieniu W. Samuela Wolka prezydenta Ziemskiego oszmieńskiego, przeciwko synowi swemu Ignacemu Wolkowi poruc. wojsk rossyjskich nieprawnie zaciągającemu długi na majątek oycowski, do siebie nienależący, a WW. Urbanowi Jazdowskiemu prezydentowi ziemstwa wileńskiego, Józefowi Krzywcowi Eksaktorowi Wilkomierskiemu, Hieronimowi Morykoniemu Sędziemu granicznemu Wilkomierskiemu, Stanisławowi Paszkiewiczowi Sęd. gran. apel. wileń., Ludwikowi Weinzirowi i sukcesorom Stanisława Łopaty, Ludzień starozakonny Judelowi i Mowszy Nefielawiczom Gruszkom, Leybie Arjewiczowi z Lipniszek, Ischelowi Szłomowiczowi Sobolowi, Michelowi Szmytłowiczowi Szepirowi, Berce Abramowiczowi Rytopłowi, Jankielowi Zacharyaszewiczowi pożyczającym na też majątku.

L i c y t a c y a.

3. W mieście powiatowem Bobruysku, potrzebne są domy, na pomieszczenie szkoły powiatowej, które się stawić będą na placu, ofiarowanym przez dozorcę honorowego szkół powiatu bobruyskiego Pana Bułhaka, na przedmieściu Stuckiem, to jest: 1. Dom na pomieszczenie 4 sal do dawania lekcyi, jednej sali na popisy publiczne, 2ch gabinetów, mieszkania dozorcę i jednego nauczyciela. 2. Oficyna na mieszkanie dla 5 nauczycieli. 3. Miejsca potrzebne na składy. Wszystkie te domy stawione będą na podmurowaniu z drzewa sosnowego w najlepszym gatunku. Koszt na nie wyrachowany został rubl. srebrnych 10.924 kop. 91. Na uskutecznienie pomienionej budowy odbywać się będzie publiczna licytacya w mieście Bobruysku we trzech terminach, to jest: pierwszym dnia 20. drugim, 25 a trzecim i ostatnim 31 Października roku teraźniejszego, temu ma być oddana, kto się podejmie za niższą cenę od ceny wyrachowanej. Życzący przeto należeć do tej licytacji, stawić się mają w Bobruysku na terminu wyżej oznaczony, i przed przystąpieniem od licytacji złożyć ewikcyą na rubli sr. 3.000. w duszach mężkich przez sąd główny 2go departamentu o ich zwobodności zaświadczonych, licząc każdą duszę po rubli ass. 200. Rząd Uniwersytetu podając o tem do publicznej wiadomości uwiadamia razem, że plany wyżej przeczonych domów wespół z opisaniem i wyrachowaniem kosztów znajdują się do przejrzenia u dozorcę honorowego szkół Ptu Bobruyskiego P. Bułhaka, wespół z warunkami do kontraktu.

Sekretarz Felix Mierzejewski

Wyjście za granicę.

3. Do królestwa Pruskiego i Polskiego obywatel gubernii wileńskiej szlachcic Xawery Jan Pilecki, z furmanem Alexandrem Burnosem i chłopcem Józefem Szostakiem na miesiąc 10.